

KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Kwieciana. — Rok 1835.

Piątek.

N^o 104

Jutro, S. Apolonjusz.
Ostatnia Kwadra w Poniedziałek.

N. PAN raczył udzielić Mariannie Cymeral, Wdowie po Podofficerze z korpusu inwalidów i weteranów, przez wzgląd na przeszło 47 letnią jej męża służbę, pensją zł. 250 rocznie i do śmierci, lub wejścia w nowe związki małżeńskie. — Święcenie Olejów, wczoraj uroczyscie w kościele Archidiecezjalnym odbył JW. JX. Pawłowski Biskup Koadjutor Płocki, przy towarzyszeniu liczego Duchowieństwa świeckiego i zakonnego; poczem nastąpił obrzęd umywania nóg 12stu starcom. Najstarszy wiekiem, mający lat 103, dla nagle przypadłej słabości, nie mógł się znajdować na tym obrzędzie. — (Art. nad.) Wydział Sądowy w Łomży Wtwie Augustowskiem, powodowany uczuciami ludzkości, złożoną na ręce *Arceizewskiego* ilość złp. 211, gr. 5 (z życzeniem, aby doszła swego przeznaczenia) przesyła tymczasowo do Redakcji Kurjera Warszawskiego przez ręce JW. Karola Chwałiboga Prezesa Trybunału, dla zniszczonych przez pożar mieszkańców miasta Opatowa w województwie Sandomierskiem położonego. — W puszcze będącej w hotelu Litewskim w Restauracji JP. *Sierpińskiego*, zebrano dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci zł. 24 gr. 25. JP. *Sierpiński* już przeniósł się do Królikarni, gdzie też puszcza znajdować się będzie, a tenże JP. *Sierpiński* ośmiela się zapewnić łaskawą Publiczność, że iak dotąd, tak i nadal przyjmując wszelkie obśtałunki, starać się będzie zasłużyć na względy i zadowolenie odwiedzających go w tem miłym nstroniu Gości. — Wczoraj w południe ciepło doszło do 16 st pni, wieczorem zaczął deszcz padać a po północy znaczna ilość spadła śniegu! — Wirtuoz *Lafon* w końcu przyszłego tygodnia wyiedzie do Wilna, gdzie w czasie zjazdu na kontrakty S. *Jerskie*, da Koncert. — Przybył do Warszawy młody *Bornebas* z swym nau-

czycielem Tancmistrzem *Teszer*, i w przyszłym tygodniu w wielkim Teatrze przedstawi *Żoka* w Melodramie tegoż nazwiska. — Księgarnia Z. *Szteblera*, istniejąca przez 12 lat w domu by: Towarzystwa Przyjaciół Nauk, znana powszechnie z wielu rzadkich i szacownych dzieł dawnych Pisarzy polskich, przeniesioną została obok, na Nowy świat, do domu XX. Misjonarzy. — Od roku wychodzi w Lipsku pod redakcją Doktora *Szmila*, pismo perjodyczne dla Lekarzy w niemieckim języku, pod tytułem: *Rocznik ogólnej literatury medycznej, czyli najlepsze wyiątki z wszystkich innych pism medycznych*, na to dzieło przyjmuje księgarnia G. Sennewalda prenumeratę. Taż księgarnia odebrała już 9ty i 10ty poszyt Dykejonarza wszystkich wiadomości gospodarskich, p. t. *das Haus Lezicon*. Szanowni prenu: racją takowe odebrać. — (Art. nad.) Uratowanie życia w stanie niemowlęcym dziecięcia, jest darem uzyskanym, który tylko Rodzice w całym znaczeniu ocenić umieją. Znaomość sztuki lekarskiej W. Wilhelma *Frydensztejna* Lekarza obwodu Piórkowskiego, iego staranność i pieczołowitość przywróciła nam spiesznym ratunkiem Syna, zapadłego na zapalenie kiszek i zostającego w ciężkich konwulsjach. Szanowny Mężu! wdzięczność naszą, bez urażenia twojej skromności nie możemy ci uroczyściej inaczey oświadczyć iak przez niniejsze podziękowanie. *J. Wrześniewscy*. — (Art. nad.) Prowadząc od lat kilkunastu gorzelnią, czytałem wszelkie artykuły w pismach dotyczące polepszenia gorzelnictwa, starałem się przekonywać i zgłębiać ich urządzenia i z tych niektóre praktycznie doświadczać. Ciekawy zawsze o nowych tego rodzaju wynalazkach, znalazłem maszynę parową Pistorjusza w dobrach *Wulce Radzywiłłskiej*, która dobrym wydatkiem, nadzwyczajną czystością i smakiem oko-

wity, oraz oszczędnością drzewa, przewyższa wszystkie którem widział i doświadczał; tym przeto wszystkim, którzy by nieprzyjemny smak okowity z zwyczajnych pistoniuszów odrzucić chcieli, rekomenduję Franciszka *Andre* fabrykanta maszyny w Wulce Radzywińskiej, mieszkającego w Warszawie. *J. Karłowscy*. — W cukierni *P. Miniego* przy ulicy *Senatorskiej*, między rozmaitemi ciastami na święcone, znajdując się misternie urządzone Placki z *nutami muzycznymi*, mogące służyć na podarunki dla Dam lubowniczek muzyki.

Anglja. — Osobliwsza zaczęła rozchodzić się pogłoska, że *P. Okonel* wejdzie do *Ministerjum*, nawet niektóre dzienniki tę wieść powtórzyły. — Spokojność Irlandji i cała przyszłość tego kraju zależą od ustaw mających w tym czasie przez Parlament być potwierdzonemi lub odrzuconemi, względem Duchowieństwa. — Na święta wielkanocne ma wyjechać na wieś wieluczłonków Izby niższej i Lordów. — Z *Belgji* kilkudziesiąt wieśniaków z rodzinami przybyło do Anglji, z kąd nazawsze przenoszą się aż do Ameryki północnej.

Włochy. — *Wenezujusz* w środku z. m. zaczął gwałtownie wybuchać, z łoskotem i hukiem tak przerażającym, iak najstarsi okoliczni mieszkańcy nie pamiętali; prztem utworzył się nowy otwór. — W *Rzymie* oczekują z niecierpliwością na decyzją *Ojca S.* czy przyjmie Posła od Królowej *Donny Marji*, iednak zdanie się iż to nie nastąpi. — *Don Michał* do dnia 18 z. m. znajdował się w *Rzymie*.

Francja. — Od czasu przywiezienia osób obwinionych o wzniecanie niespokojności, Policja Paryzka nieustannie jest czynną; w rogatkach uważają najściślej każdą osobę przechodzącą. — O niespodzianym wyjeździe Posła Tureckiego z Paryża, różnie głoszą; istotnej przyczyny nie ma; między innemi, tenże Poseł miał oświadczyć, iż ma takie tajemnice wyświadczyć. Sultanowi, że w tej mierze nie może się spuścić na nikogo i osobiście musi to dopełnić. — Osta-

tnie wiadomości odebrane w Paryżu z Hiszpanji, nie są pomyślne dla stronników Królowej. — Pod Paryżem w lasku *Bulońskim* będący pałacik iako własność *Xcia Bordo*, miał być sprzedany przez licytacją, która zaczynała się od 250,000 fran.; lecz nikt tyle nie dawał i licytacją odłożono. — Izba Parów odbywa narady o prawie municypalnem. — W giełdzie Paryzkiej znacznie spadły papiery, gdy przyszła wiadomość z Londynu, że projekt Lorda *Rusel* utrzymał się przeciw życzeniom Ministrów, a teli nieco się podniosły gdy zapewniono że *P. Pil* nie opuści Ministerjum.

Niemcy. — Monument który dzisiejszy Cesarz Austriacki *Ferdynand Iszy* ma wznieść na cześć swego Ojca *Franciszka*, będzie postawiony w dziedzińcu zamkowym w *Wiedniu*. Posąg spiżowy stać będzie na granitowym postumencie. Akademiya sztuk pięknych już przejrzała plany, i oczekuje potwierdzenia Cesarza. — W *Wrocławiu* niedawno umarła Pani *Berta Richter* z domu *van der Velde*, była Autorką wielu chwalonych dzieł literackich; żyła tylko lat 26. — Dwór Cesarzsko-Austriacki przywdział żałobę na 6 tygodni po zgonie Arcy-Xcia *Antoniego*, Brata nieboszczyka Cesarza *Franciszka*. Serce tego Xcia złożono w kaplicy *Loretańskiej*, a pogrzeb zwłok odbył się z należytą czcią przy towarzyszeniu mnustwa ludu. — *Gazeta Hamburska* ponawia wiadomość, że w ciągu następnego lata zbiorą się korpusy wojska *Pruskiego* w *Szlązku*, i dodacie, iż wielu *Officerów* uda się na rewję mającą się odbyć pod *Kaliszem*.

Rozmaitości. — Do *Genewy* przed 6cio i 7mio laty przybył podróżniący Anglik i odwiedził warsztat zegarmistrza *Zuno*, rozmawiali długo z sobą szczególnie w materji religijnej. Rozmowa ta była dla Anglika tak przyjemną, że odchodząc powiedział do zegarmistrza: „Spodziewam się, że jeszcze o mnie słyszeć będziecie.“ 7 lat upłynęło a *P. Zuno* nie widział Anglika i zapomniał nawet o nim, aż teraz przy-

chodzi wiadomość, że tenże Anglik zapisał mu 2 miliony a drudzy powiadają że 6 milionów franc. P. Zuno jest ubogi i ma chorą żonę, wiadomość o tak znacznym majątku niezmierną radość sprawiła w tej rodzinie, która przed 7miałaty i setną częścią była by się kontentowała. — Najgorsza strona łagodnego charakteru Chinczyków, jest dzieciobójstwo, które przypisać należy najdzikszemu samolubstwu, i rząd zamiast za to karać surowo, zdać się poduszcząć i jeszcze do tego; jest bowiem zwyczajną czynnością policji, codziennie rano zbierać pomordowane i powyrzucane dzieci, które razem w jeden wóz żywe i nie żywe rzucone, za miasto wywożą i w dole zakopują. Niektórzy pisarze podają liczbę tych nieszczęśliwych ofiar rocznie na 30,000. — Spiewaczka Panna Wiał z Turyńskiego teatru, z wielkiem upodobaniem publiczności Berlińskiej, na Krolewsko-miejskim teatrze występować, tak dalece się podobala, iż ją porównywają z Panną Zontag, iakoż istotnie ma bardzo piękny głos i najlepszą szkołę. — Niedawno w Lipsku biedny Szewc obchodził złote wesele; ledwo namowiono starych państwa młodych, żeby wzięli powtórny ślub w kościele, na który od nieznajomych dostali piękne nowe suknie a Panna młoda piękny srebrny i złoty mirtowy wieniec; gdy z kościoła wrócili do domu, znaleźli tam wszystko odmienione, ani znaku starych gratów, wszystko było nowe i czyste, a na środku stoł był zastawiony, na boczny zaś stoliku tyle gotowizny, że ci biedni staruszkowie do śmierci bez troski żyć mogą. — Jeden z korespondentów Paryżskich napisał o operze Otera, *Koń spiżowy*, iak następuje: „Otera *Koń spiżowy* nie rzał ale najpiękniejsze tony wydawał, opera ta podobasię wszędzie. Text do niej jest wielkiej fabryki *Shrbe et kompanja*, rzecz wesoła a muzyka miła, przyjemna, pełna najpiękniejszych melodji, spodziewamy się że nie długo cała Europa podług tych melodji będzie walcowała, galopowała, kotradansowała, kotyljonowała i

mazurkowała. Orkiestra teatru *Fedo* po drugim przedstawieniu, grała piękną serenadę *Oberowi*. — W Paryżu przy ulicy *Dartoa* w domu dawniej *Lafita*, gdzie ten najbogatszy Bankier mieszkał, gdzie odbywały się wielokroć wspaniałe festyny, w salach gdzie najznamienitsi Mistrzowie popisywali się z talentami, gdzie *Mozarta* i *Bełowena* lubie tony czarowały obecnych, gdzie najwięksi Poeci swoje ody najpierw światu ogłaszały, założono teraz kawiarnię i dom gry! — Pan *Koszoa* Podprefekt z prowincji, zostawił niedawno w Paryżu w powozie siakra 100,000 fr. papierami. Nazajutrz pocziwy woźnica odniósł mu je całkowicie, a skąpy Podprefekt dał mu za to 100 su! — W Anglii teraz już w pokojach zaczęto jeździć nieiałki majster *Galt* w Londynie, wynalazł pokoiowe konie za sztucznym mechanizmem dla bogatych podagryków, nazwał on te maszyny *Hochland-Ponie*, nogi tych maszyn są na poduszczykach, aby hałasu nie wzniesady. — W Wasyngtonie jest jedynym z maigłnych handlarzy bydła, Pan *Jonas*, mający twarz osobliwszą, w miejscu bowiem zwykłego nosa nie się nie znajduje, a za to ma 2 nosy wychodzące z każdego policzka. Nie może on mówić chociaż nie jest niemową; tabaki nie zażywa.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Kwilecki Walec: Hwa: z Malie, Birulin Jenerał z Petersburga, Zaboklicki Eze: Dzie: z Dąbrówski, Moczułski Ad: Dzie: z Przegalim, Kozłowski z CiszadONIESIENIA.

Smutnym dotkniętę losem: średniego wieku bezdzietne nieskażonej konduity Małżeństwo, żąda być wyrecającem w kolonialnem lub folwarcznem Gospodarstwie, pragnąc przez swe religijne w korzystnej intracie postępowanie, nie tylko własnemu Dobroczyncy wywdzięczyć się, oraz i dla siebie zjednać z tąd uwzględnienie. Jaformacja za Kościołem Sgo Alexandra przy ulicy Hożej pod Nr 1682, w okiennym małym domku bb. Właścicieli J.W. Nalatów.

Do handlu Towarów Rossyjskich, Pawła Jwa-
zozenko, przy ulicy Krakowskie Przedmiescie Nr
447, na przeciw Kościoła OO. Bernardynów, nad-

średni świeży transport towarów łokciowych, iako to: w najnowszym guście płócienek, tyftyków, oraz różne materje na spodnie; sprzedaje się hurtem i częściowo po umiarkowanej cenie.

Doktor WOLFSON z podróży swojej powróciwszy do Warszawy, ma honor o tem zawiadomić Szanowne Osoby, które zaszczycają go swem zafaniem; mieszka jeszcze przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1814. Dla Ubogich wszelkiego wyznania pościwica iak dotąd 2 godziny od 3 do 5 po obiedzie na bezpłatne udzielanie rady.

Jak najlepsze OGORKI HOLENDERSKIE duże, kwaszone, do sprzedania w domu pod Nr 649, przy ulicy Przejazd wprost b. Arsenalu i ulicy Długiej. kopa Ogorków po zł: 6; wiadomość u Stróża wchodząc w bramę po lewej stronie.

Przy ulicy Miodowej w Pałacu Teperowskim pod Nr 495, SKLEP przyncypalny, z PIWNICAMI, tudzież obszernem MIESZKANIEM, gdzie dotąd znajduje się Restauracja Poarskiej, od S. Jana r. b. do wynajęcia. Informacja w Handlu Sukienym M. Grabowskiego w tymże Pałacu.

Zawiadomiam interesowaną Publiczność, iż Nie ruchomość w Warszawie przy ulicy Juhandzkiej pod Nr 2214 Lit. D. położona, w drodze exekucji Sądowej przezemnie Komornika na gruncie tejże nieruchomości w dniu 16/28 kwietnia r. b. o godzinie 10 rano, w niedzielną dzierżawę poczynając od d. 1 Lipca 1835 do tegoż dnia 1836 r. przez publiczną Licytacją wypuszczoną będzie. Licytacja rozpocznie się od summy złp: 600; przystępujący do niej złoży do rąk popierającego Komornika Vadjum złp: 300, a resztę warunków w mniejszaniu mojem przy ulicy Freta pod Nr 278, każdego czasu przejrzeć można. J. Magnuśki K.

PROPIACJA bardzo znaczna z Gorzelnią, w której aparat Pistoriusa i Browar z dostawą drzewa, a 2ga mniejsza, są do wydzierżawienia korzystnie, o czem informacja w Handlu Sukienym w Pałacu Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495.

Podanie do wiadomości, iż w Sklepie pod Nr 466, przy ulicy Senatorskiej znajduje się MEDAL do chrztu przytrzymany; właściciel raczy się zgłosić do Złotnika Zernickiego.

 KONICZYNY świeżej Holenderskiej czerwono kwitnącej, w najlepszym gatunku, odebrano transport znaczny pod Nr 2, przy ulicy Sgo Jana w Handlu Wini i Korzeni, pod znakiem Wieloryba, która po cenie stałej, to jest po zł: 8 garniec sprzedaje się; w tymże handlu znajduje się jeszcze reszta SLEDZI Hollenderskich świeżych, iako też SLEDZI Szotów czyli Szwedz-

kich, które w beczkach dużych i na kopy po cenie mjernejszej, zbywają się oraz WINA różne francuskie, reńskie i węgierskie, świeże szampańskie, a osobliwie Wino zwane szablą po zł: 10 garniec w dobrym gatunku.

Wyszędzający do PETERSBURGA wygodnym Wiedeńskim Koczem, życzy sobie TOWARZYSZA na wspólny koszt bąć do samego Petersburga, bąć też do którego kolwiek miasta leżącego na trasie Petersburskim. Wiadomość powziąć można przy ulicy Koziej w Hotelu Saskim Nr 6.

Sprzedż faiansu prandziwego Angielskiego z sławnej fabryki Angielskiej Wedgwood. Małąc zamiar zupełnie wyprzedać zapas faiansu angielskiego złożonego z Półmisków, Salatiér, Kompatiér z pokrywami, Waz, to wszystko w różnej wielkości i fasonie, tudzież wiele innych naczyń w gospodarstwie użytecznych; postanowiłem wyprzedać je po cenach zupełnie zniżonych, i stosownie do ilości kupna potrącić rabat od 25 do 40 od sta. Talerze tegoż samego gatunku angielskiego przedać również po cenach zniżonych, dla przedszego zaś wyprzedania całego zapasu, złożylem częścią wspomnianego faiansu w handlu kommissowym P. Gradeawitz, w Pałacu Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, gdzie po tychże samych cenach co u mnie przedawany będzie. J. L. Platau, przy ulicy Nowy Świat Nr 1315.

Mam zaszczyt donieść Sz: Pub: iż iak w poprzednich latach, tak i tego roku na nadchodzące święta Wielkanocne wypiekać będę na różne ceny tak *Baby* iak i *Placki*, oraz iak zawsze i *Bułki* we wszystkich gatunkach, między innymi iak zwane *Karlsbadzkie*. Obstaunki przyjmę do d. 17 b. m. w piekarni mojej przy ulicy Trębackiej Nr 630. Bogumił Fritsch.



Dnia 16 b. m. zabłąkał się Szpie mały, biały, na krótkich łapkach, idąc z ulicy Mazowieckiej przez Pałac J. W. Hrabi Krasieńskiego. Kto go odprowadzi do Właściciela domu pod Nr 1298 Lit. B. przy ulicy Nowy Świat na pierwsze piętro, odbierze nagrody 2 Dukaty.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Zupa grocho: z wyzina, rybnaj grzybowa, Stokfisz, Sandacz po flisow: i ziaid; Szczupak nadziewany i tretowany, Karp 3', Okoń po holender:, Lina z pieca z kapus:, Pierogi z linaleniwe. Dla Osób chorych stosowne Potrawy.

Dziś rano zimna stop: 1. Wczoraj w poł: ciepła 16.